

Edmund Dąbrowa

Z DZIEJÓW ZABIERZOWSKIEJ GWOŹDIARNI

Na przełomie wieków XIX i XX, rozwinęła się w Galicji produkcja wyrobów metalowych w wyniku wzrastającego zapotrzebowania ze strony budownictwa¹. W pierwszym 10-leciu XX wieku nastąpił dalszy rozwój przemysłu metalowego². Przed I wojną światową na ziemiach polskich przemysł metalowy osiągnął wysoki stopień rozwoju i posiadał wielkie znaczenie. W przemyśle tym pracowało w 1913 około 52 tysiące robotników w zaborze rosyjskim, około 20 tysięcy w zaborze pruskim i około 12 tysięcy w Małopolsce³.

Zabierzów położony jest około 13 km na zachód od centrum Krakowa. W 1914 roku mieszkały tu 1363 osoby. Na rozwój gospodarczy Zabierzowa duży wpływ miało jego położenie. Od czasu przeprowadzenia w 1847 roku linii kolejowej łączącej Kraków z Mysłowicami rozpoczął się proces przeobrażeń i wzrost znaczenia tej miejscowości⁴.

ZAŁOŻYCIELE I WŁAŚCICIELE FABRYKI

W 1912 roku bracia Herman i Jakub Kamsler zaczęli organizować fabrykę gwoździ w Zabierzowie. Starostwo Krakowskie wydało 11 grudnia 1912 roku pozwolenie na urządzenie w Zabierzowie na parcelach nr 125⁰/₃, 1385, 1387 i 1388 fabryki drutu i gwoździ. Przedsiębiorcy uzyskali też prawo poboru wody z Rudawy i odprowadzania zużytej z powrotem do rzeki. Działalność fabryka rozpoczęła w 1913 roku. Produkowano tu gwoździe, siatki ogrodzeniowe, przeciągano druty. Maszyna parowa wytwarzała prąd, którym napędzano maszyny do produkcji gwoździ. Przy rozpoczęciu działalności zatrudnionych było 51 pracowników. Dyrektorem został Albert Abeles⁵.

¹ R. K o t e w i c z, *Z dziejów przemysłu Krakowa w latach 1918–1939*, Kraków 1981, s. 67.

² Ibidem, 13.

³ <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=5663&dirids=1>; „Gazeta Bankowa”, 1922, nr 15–16.

⁴ E. D ą b r o w a, *Zabierzów. Zarys dziejów miejscowości i parafii*, Kraków 2008, s. 10.

⁵ Archiwum Państwowe w Krakowie [dalej: APK], IP. Kr II 10, s. 223.

W czerwcu 1925 roku Herman Kamsler sprzedał swoje przedsiębiorstwo Jakubowi Wasserbergerowi, Róży Abeles i Franciszce Hausner z prawem prowadzenia go pod dotychczasową nazwą: „Herman Kamsler, Fabryka Drułu i Gwoździ Drucianych”. Nabywcy za fabrykę drutu i gwoździ zapłacili 40 tys. zł. Wspólnicy posiadali następujące udziały: J. Wasserberger 20 procent, R. Abeles 45 procent i F. Hausner 35 procent⁶. Wspólnicy udzielili prokury Albertowi Abelesowi kierownikowi produkcji i Leopoldowi Hausnerowi inżynierowi na kolektywne podpisywanie dokumentów z Jakubem Wasserbergerem⁷. W maju 1928 roku za zmarłego J. Wasserbergera wstąpili jawni wspólnicy Betti Wasserberger i małoletni Zygmunt Wasserberger⁸.

ROZWÓJ PRZEDSIĘBIORSTWA

Na początku działalności fabryka miała następujące działy pomocnicze: popęd kotłów i maszyn, oświetlenie elektryczne, kuźnia, ślusarnia, warsztaty reparacyjne oraz roboty kolejowe, placowe i budowlane⁹. W 1924 r. fabryka posiadała już dwadzieścia cztery gwoździarki¹⁰.

W drugiej połowie lat dwudziestych XX wieku w przemyśle metalowym panowała koniunktura gospodarcza¹¹. Rozwijała się także zabierzowska gwoździarnia. W 1928 roku postanowiono przedłużyć główną halę fabryczną¹². Rok później przedsiębiorstwo składało się z działów: fabryka drutu i gwoździ wraz z bejcownią, żarzarnią, polernią, pakownią i magazynem. Ponadto były następujące działy: kotłownia, maszyna parowa do popędu, urządzenia oświetlenia elektrycznego, kuźnia, ślusarnia, przetaczanie wagonów na bocznicę, kolejka fabryczna, roboty budowlane i inne¹³. We wrześniu 1929 roku fabryka otrzymała zgodę na uruchomienie rozbudowanej hali. Dobudowano hale na pomieszczenie kadzi do bejcowania drutu, pomieszczenia na kotły do prażenia drutu. Poszerzono też hale by znalazło się miejsce na pakowanie wyrobów fabrycznych do wysyłki¹⁴.

Na początku 1935 roku fabryka posiadała następujące maszyny: ciągarki, gwoździarki, podkółki, maszyny do cięcia blachy, szlifierki, tokarki, wiertarki

⁶ APK, RH 435 A IV 296, s. 54.

⁷ APK, RH 435 A IV 296, s. 50.

⁸ APK, RH 435 A IV 296, s. 75.

⁹ APK, IP. Kr II 10, s. 253-254.

¹⁰ APK, IP. Kr II 10, s. 277.

¹¹ R. K o t e w i c z, *Z dziejów przemysłu...*, s. 74.

¹² APK, IP. Kr II 10, s. 327.

¹³ APK, IP. Kr II 10, s. 359.

¹⁴ APK, IP. Kr II 10, s. 385.



*Pracownice gwoździarni przewożą gwoździe. Koniec lat 30-tych XX wieku.
Fotografia ze zbiorów Stanisława Górniego*



Strajk okupacyjny w Fabryce Drutu i Gwoździ w Zabierzowie, 1936 rok

itp¹⁵. W 1935 roku zaczęto budować cynkownię drutu i gwoździ, ponieważ należało zaprzestać prowadzenia tych prac na wolnym powietrzu¹⁶.

W 1930 roku zakład dysponował kotłem parowym i maszyną parową o mocy 202 koni mechanicznych¹⁷. Natomiast w 1935 roku maszyna parowa posiadała już moc 225 KM¹⁸.

PRZEMYSŁ DRUCIANO-GWOŹDZIARSKI

W 1924 roku w polskim przemyśle metalowym działało 15 fabryk drutu i gwoździ, w których pracowało 1759 robotników¹⁹.

Zabierzowska gwoździarnia należała do syndykatu producentów gwoździ i drutu, który został założony 5 listopada 1927 roku. Syndykat działał pod nazwą Centralne Biuro Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu. Centralne biuro znajdowało się w Warszawie przy ul. Królewskiej 25. Natomiast Oddział miał siedzibę w Krakowie na Rynku pod nr 16. Biuro sprzedaży obejmowało 26 fabryk na 32 wówczas istniejących w naszym kraju. Produkcję rozdzielono według klucza. Eksportowano towar do Bułgarii, Rumunii, Czechosłowacji, państw bałtyckich oraz Rosji²⁰. Właściciel gwoździarni Albert Abeles był członkiem Rady Nadzorczej syndykatu producentów gwoździ i drutu²¹.

W 1928 roku łączna produkcja fabryk należących do syndykatu wynosiła 85 procent krajowej produkcji. Syndykat gwoździ i drutu zawarł umowę z syndykatem Hut Polskich na odbiór surowca potrzebnego do wyrobu gwoździ i drutu. Natomiast fabryki niezrzeszone sprowadzały surowiec tj. walcówkę z zagranicy. Ceny wyrobów fabryk, nieobjętych syndykatem, były niższe przeciętnie o 5 procent²².

Pierwszy polski kartel producentów drutu i gwoździ trwał do końca 1930 roku. Po rozwiązaniu kartelu istniało w naszym kraju ok. czterdzieści fabryk gwoździ i drutu, których łączna zdolność produkcyjna przekraczała potrzeby

¹⁵ APK, IP. Kr II 10, s. 513.

¹⁶ APK, IP. Kr II 10, s. 505 i 519.

¹⁷ APK, IP. Kr II 10, s. 389.

¹⁸ APK, IP. Kr II 10, s. 513.

¹⁹ <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=5695&dirids=1>; *Przemysł metalowy, „Gazeta Bankowa”, 1924, nr 2, s. 38.*

²⁰ <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=12975&dirids=1>; *Co mówią kierownicy syndykatów, „Gazeta Handlowa”, 1930, nr 173, s. 9.*

²¹ <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=12905&dirids=1>; *Walne zebranie syndykatu producentów gwoździ i drutu, „Gazeta Handlowa”, 1930, nr 103, s. 2.*

²² <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=4913&dirids=1>; *Rynek gwoździ i drutu, „Przegląd Handlowy”, 1928, nr 51, s. 7.*

rynku krajowego²³. Po likwidacji syndykatu poszczególne fabryki zdobywały zamówienia kosztem obniżek cen. Po kilku latach walki konkurencyjnej produkcja przekroczyła granicę rentowności, pomimo tego konkurencja nie słabła. W 2 poł. 1933 roku ceny na wyroby fabryk drutu i gwoździ spadły poniżej kalkulacji kosztów własnych. Rozpoczął się upadek branży²⁴.

Od 1931 roku w ciągu następnych czterech lat na skutek wolnej konkurencji wszystkie słabsze przedsiębiorstwa zostały zlikwidowane lub unieruchomione. Z dawnych 40 fabryk gwoździ i drutu tylko 7 cały czas pracowało, a 8 sezonowo lub z przerwami, a produkty oferowane przez fabryki potaniały²⁵.

Zawiązanie kartelu przeciwdziało konkurencji, wprowadzało reglamentację zbytu, a częściowo i produkcji. Pozwalało także na obniżkę kosztów nabywania niektórych surowców oraz podnoszenie cen na własne produkty²⁶.

30 marca 1935 roku 23 fabryki, w tym zabierzowska gwoździarnia, utworzyły kartel producentów drutu i gwoździ. Działał pod nazwą Biura Sprzedaży Zjednoczonych Fabryk Drutu i Gwoździ. Rozpoczął swoją działalność od znacznej podwyżki cen wyrobów dochodzącej do 40% cen przedkartelowych, spowodowanej kosztami prowadzenia spółki, które wynosiły rocznie przeszło 740 tys. zł oraz prowizją komisową za pośrednictwo w sprzedaży wyrobów o wysokości ok. 4 procent od obrotu²⁷.

W lipcu 1935 roku Syndykat Zjednoczonych Fabryk Drutu i Gwoździ zawarł porozumienie z Międzynarodowym Kartelem Drutu Ciągnionego i Gwoździ (Iweco). Polski przemysł druciano-gwoździarski miał zapewniony udział w eksporcie w wysokości minimalnej 9 tys. ton rocznie. Ilość ta w razie powiększenia się zbytu na międzynarodowych rynkach mogła dojść do 20 tysięcy ton rocznie. Porozumienie to zapewniło przemysłowi druciano-gwoździarskiemu możliwość eksportu znacznych ilości wyrobów po cenach wyższych od cen, dotychczas uzyskiwanych w wolnej konkurencji²⁸.

²³ <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=5511&dirids=1>; *Rozwiązanie dalszych 10 karteli w przemyśle przetwórczym*, „Polska Gospodarcza”, 1937, nr 18, s. 619–620.

²⁴ <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=5447&dirids=1>; *Organizacja Handlowa Polskiego Przemysłu Drutu i Gwoździ*, „Polska Gospodarcza”, 1936, nr 4, s. 153.

²⁵ <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=5511&dirids=1>; *Rozwiązanie dalszych 10 karteli...*, s. 619.

²⁶ Z. L a n d a u, J. T o m a s z e w s k i, *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939*, t. III, Warszawa 1982, s. 80.

²⁷ <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=5511&dirids=1>; *Rozwiązanie dalszych 10 karteli...*, s. 619–620.

²⁸ <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=10858&dirids=1>; *Polska zawarła porozumienie z Międzynarodowym Kartelem Drutu Ciągnionego i Gwoździ*, „Codzienna Gazeta Handlowa”, 1935, nr 167, s. 1.

Pomimo znacznej obniżki cen walcówki dla uczestników kartelu, w grudniu 1935 roku obniżył on ceny swoich wyrobów zaledwie o 10 procent. Następnie w listopadzie 1936 roku podniósł ceny o ok. 10 procent a dla instytucji państwowych o ok. 20 procent. Minister Przemysłu i Handlu rozwiązał z dniem 1 maja 1937 roku kartel. Poza nim pracowało wówczas tylko 5 fabryk tej branży²⁹. Kartele miały zdecydowaną przewagę w stosunku do niezorganizowanych odbiorców i dostawców. Wyznaczały ceny swoich wyrobów na wysokim poziomie, znacznie wyższym od kosztów produkcji³⁰.

ROBOTNICY GWOŹDZIARNI

Dzieje fabryki gwoździ w Zabierzowie tworzyli nie tylko jej właściciele, lecz także pracujący tam ludzie. W uruchomionej w 1913 roku fabryce zatrudnienie znaleźli wykwalifikowani robotnicy, którzy pracowali wcześniej w podobnych zakładach³¹. Do Zabierzowa przyjechało kilkunastu robotników, którzy tu się osiedlili. W 1920 roku fabryka dostała pozwolenie na budowę domu dla robotników³². W 1929 roku nadbudowano w nim piętro³³.

W Galicji robotnicy pracowali około 9–10 godzin na dobę³⁴. Natomiast na początku czas pracy w zabierzowskiej gwoździarni wynosił 11 godzin, łącznie z przerwami. Pracowano na dwie zmiany. Pierwsza w godzinach 7.00–18.00. Druga nocna 18.00–7.00. Pierwsza miała przerwę między 12.00 a 13.00. Natomiast nocna zmiana miała kilka pauz 20.30–20.45, 24.00–1.00, 3.30–4.00, 6.45–7.15³⁵.

Po pierwszej wojnie światowej nastąpiła poprawa ustawodawstwa pracy³⁶. W listopadzie 1918 roku Rząd Jędrzeja Moraczewskiego wydał dekret o ośmiogodzinnym dniu pracy³⁷. W sobotę zaś 6 godzin na dobę. Łącznie ustalono w tygodniu 46 godzin pracy³⁸.

²⁹ <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=5511&dirids=1>; *Rozwiązanie dalszych 10 karteli...*, s. 619–620.

³⁰ Z. L a n d a u, J. T o m a s z e w s k i, *Nie rozwiązane problemy społeczno-gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Problemy gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, red. K. Kozłowski, Warszawa 1989, s. 430–431.

³¹ APK, IP. Kr II 10, s. 237.

³² APK, IP. Kr II 10, s. 281.

³³ APK, IP. Kr II 10, s. 385.

³⁴ Z. L a n d a u, J. T o m a s z e w s k i, *Robotnicy przemysłowi w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1971, s. 207.

³⁵ APK, IP. Kr II 10, s. 253–254.

³⁶ Z. L a n d a u, *Warunki bytu ludności*, [w:] *Problemy gospodarcze Drugiej...*, s. 359.

³⁷ Z. L a n d a u, J. T o m a s z e w s k i, *Robotnicy przemysłowi...*, s. 206.

³⁸ DzU, 1920, nr 2, poz. 7.

Jednak pracodawca łamał przepisy dotyczące ośmiogodzinnego dnia pracy. W 1921 roku firma Hermana Kamslera zatrudniała w swej fabryce robotników po 14 godzin na dobę³⁹. Wówczas okręgowy inspektor pracy wzywał firmę do bezwzględnego wprowadzenia 8 godzinnego dnia pracy w zakładzie zgodnie z przepisami ustawy⁴⁰. Później pracowano na jedną zmianę od 7.00 do 16.00 z godzinną przerwą. A przy dwóch zmianach pierwsza 4.00–13.00 i druga 13.00–20.00. Godzinnej przerwy nie wliczano do czasu pracy⁴¹.

W styczniu 1926 roku ukazało się rozporządzenie, które było korzystne dla przemysłowców. Wszystkie roboty poprzedzające produkcję lub po niej następujące nie miały być wliczane do czasu pracy robotnika. Rozporządzenie to dało możliwość wydłużenia dnia pracy nawet o dwie godziny na dzień (do 10 godzin)⁴². Następnie ustawa z 22 marca 1933 roku dotycząca czasu pracy w przemyśle i handlu przedłużyła tygodniowy czas pracy z 46 na 48 godzin⁴³.

W gwoździarni zdarzały się przypadki, że kocioł parowy obsługiwały kobiety. Kontrolujący gwoździarnię w 1916 roku inspektor przemysłowy nakazał, aby kocioł parowy obsługiwali zatrudnieni mężczyźni a nie kobieta, dla której ta praca była zbyt ciężka zwłaszcza, że węgiel musiał być dowieziony taczkami⁴⁴. Głównie jednak kobiety pracowały przy pakowaniu gwoździ⁴⁵. Kobiety otrzymywały niższe zarobki, dlatego przedsiębiorcy byli zainteresowani w zatrudnianiu robotnic. Ponadto aktywność polityczna wśród kobiet była niższa⁴⁶. Pomimo tego na początku lat 30-tych XX wieku młode kobiety czekały nawet dwa lata na przyjęcie do pracy w zabierzowskiej gwoździarni. Chętnych było wiele nawet z Rzeszowskiego. W okresie kryzysu gwoździarnia dawała szansę na lepszy byt. Kobiety pakowały do paczek gwoździe, blaszki do butów. Nosiły paczki do wózków i pchały je do magazynów⁴⁷. W okresie kryzysu w przemyśle metalowym płace godzinowe mężczyzn przewyższały dwukrotnie stawki kobiet⁴⁸.

Praca przy obsłudze wyciągarki drutu nie była bezpieczna. Dowodem na to był śmiertelny wypadek, który wydarzył się 22 kwietnia 1920 roku w fabryce drutu

³⁹ APK, IP. Kr II 10, s. 299.

⁴⁰ APK, IP. Kr II 10, s. 299.

⁴¹ APK, IP. Kr II 10, s. 441.

⁴² Z. Landa u, J. Tomaszewski, *Robotnicy przemysłowi...*, s. 340–341.

⁴³ DzU, 1933, nr 27, poz. 227.

⁴⁴ APK, IP. Kr II 10, s. 271.

⁴⁵ APK, IP. Kr II 10, s. 307.

⁴⁶ Z. Landa u, J. Tomaszewski, *Robotnicy przemysłowi...*, s. 248.

⁴⁷ *Album pracy – album pamięci*, „Gazeta Krakowska”, 1987, nr 100, s. 2.

⁴⁸ R. Kotewicz, *Położenie i walka klasowa metalowców Krakowa w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Studia Historyczne”. R. 24: 1981, z. 4, s. 596.

i gwoździ drucianych. Wypadkowi uległ robotnik zatrudniony przy obsłudze wyciągarki drutu⁴⁹. Po wypadku okręgowy inspektor pracy nakazał, aby w wyciągarkach drutu zastosować taki przyrząd do chwytania i przytwierdzania drutu, który by zapobiegał podobnym nieszczęśliwym wypadkom⁵⁰. Do najczęstszych przyczyn wypadków w pracy w przemyśle metalowym należał brak zabezpieczeń ochronnych maszyn i transmisji⁵¹. Wpływ na wypadki w pracy miało też łamanie przepisów o ośmiogodzinnym dniu pracy oraz zwiększanie wydajności pracy⁵². Nakazano także dostarczyć robotnikom pracującym w przeciągalni drutu rękawice i fartuchy ochronne⁵³.

Od 1929 roku wszyscy robotnicy dzienni i akordowi otrzymywali wypłatę, co 2 tygodnie⁵⁴. Wcześniej wypłatę odbierali co tydzień w sobotę. Natomiast zarobki akordowe płatne były raz na miesiąc, zawsze piętnastego. Dlatego pracownicy akordowi otrzymywali, co tydzień zaliczkę⁵⁵. Jednak wynagrodzenie pracownikom nie zawsze wypłacano w gotówce. Zdarzały się przypadki, że towarami i innymi przedmiotami. Przykładowo w 1929 roku potrącono pracownikom z wypłaty za przekazane im artykuły pierwszej potrzeby⁵⁶. Natomiast w 1920 roku robotnicy otrzymywali od przedsiębiorcy za część wynagrodzenia chleb i mąkę⁵⁷.

W latach trzydziestych XX wieku w związku ze słabym ruchem budowlanym kryzys przechodziły fabryki drutu i gwoździ⁵⁸. W 1932 roku od 23 czerwca do 6 lipca fabryka była zamknięta z powodu braku surowców. Natomiast zaraz po uruchomieniu gwoździarni robotnicy przez kilka dni pracowali po 10 godzin dziennie. Powodem było dużo drobnych zamówień⁵⁹. Także w styczniu 1935 roku gwoździarnia była chwilowo nieczynna⁶⁰.

Wiosną 1936 roku rozpoczęła się walka ekonomiczna krakowskich robotników, w której największy udział mieli metalowcy. W tym roku w województwie krakowskim odbyło się 195 strajków okupacyjnych. Polegały one na zatrzymaniu

49 APK, IP. Kr II 10, s. 285.

50 APK, IP. Kr II 10, s. 285.

51 R. K o t e w i c z, *Położenie i walka...*, s. 589.

52 Z. L a n d a u, J. T o m a s z e w s k i, *Robotnicy przemysłowi...*, s. 243.

53 APK, IP. Kr II 10, s. 506.

54 APK, IP. Kr II 10, s. 367.

55 APK, IP. Kr II 10, s. 256.

56 APK, IP. Kr II 10, s. 329.

57 APK, IP. Kr II 10, s. 276.

58 R. K o t e w i c z, *Z dziejów przemysłu...*, s. 77.

59 APK, IP. Kr II 10, s. 427.

60 APK, IP. Kr II 10, s. 309.

się robotników po ogłoszeniu strajku w zakładzie pracy z zamiarem pozostania w nim aż do spełnienia ich żądań. Prowadzony w tej formie strajk trwał bez przerwy dzień i noc⁶¹. Także w zabierzowskiej gwoździarni pracownicy walczyli o swoje prawa. W zabierzowskiej fabryce gwoździ 10 lipca 1936 roku rozpoczął się strajk okupacyjny zakładu⁶². Cały czas spaliśmy w fabryce, rodziny przynosiły jedzenie. Nie wypuszczano nikogo. Jak ktoś chciał wyjść, uważany był za zdrajcę. Wiecowaaliśmy. Dołączali się do nas ludzie z innych zakładów z Krzeszowic. Niewiele żeśmy na tych strajkach zyskali⁶³ – wspominała uczestniczka strajku Barbara Bigaj. – Trwający od 7 tygodni strajk robotników w gwoździarni w Zabierzowie, zakończył się zwycięstwem strajkujących. Robotnicy uzyskali podwyżkę przeciętnie 8 gr. na godzinę oraz umowę zbiorową, która uwzględniała szereg postulatów robotniczych⁶⁴.

Strajkujący w maju 1936 roku robotnicy zakładów metalurgicznych uzyskiwali znaczne podwyżki. Natomiast w czerwcu i lipcu tego roku już niższe. Strajk okupacyjny w Wytwórni Sygnałów i Urządzeń Kolejowych w Krakowie trwał 6 tygodnia. Robotnicy uzyskali tam też podwyżkę średnio 8 gr na godzinę oraz inne zobowiązania⁶⁵. Czyli podobnie jak w Zabierzowie.

W tym samym roku gwoździarnia była zamknięta także podczas pogrzebu Ignacego Daszyńskiego, ponieważ wzięli w nim udział pracownicy. Później jednak odrobili stracone osiem godzin pracy⁶⁶. Ponadto czasem zamykano też zakład z powodu czyszczenia kotła i reparacji maszyny parowej⁶⁷.

ZATRUDNIENIE I PRODUKCJA W FABRYCE

Na początku działalności (1913 r.) w fabryce drutu i gwoździ druczianych pracowało 51 osób, w tym maszynista, palacz oraz 35 robotników i 14 pracownic. W 1916 tylko 27 osób. Pod koniec I wojny światowej (1917r.) do 1920 około 60 osób⁶⁸. Zaraz po wojnie nastąpiło ogromne zapotrzebowanie ludności

⁶¹ J. Zawistowski, *Walki polityczne i ekonomiczne klasy robotniczej Krakowa w 1936 roku*, [w:] *Rewolucyjne wystąpienia proletariatu krakowskiego w 1936 roku*, pod red. J. Zawistowskiego, Kraków 1976, s. 83–84.

⁶² A. Dziok, A. Zieleniewski, *Czerwone twierdze na Grzegórkach*, [w:] *Rewolucyjne wystąpienia...*, s. 245.

⁶³ *Album pracy – album pamięci...*, s. 2.

⁶⁴ „Naprzód”, 1936, nr 274, s. 8.

⁶⁵ J. Hańderek, *Wytwórnia „Sygnały” we wspólnej akcji...*, [w:] *Rewolucyjne wystąpienia...*, s. 219–220.

⁶⁶ APK, IP. Kr II 10, s. 523.

⁶⁷ APK, IP. Kr II 10, s. 535.

⁶⁸ APK, IP. Kr II 10, s. 223

na wyroby przemysłowe⁶⁹. W 1923 w gospodarce nastąpiła stagnacja, która powoli zamieniła się w kryzysowe załamanie, co doprowadziło do spadku produkcji⁷⁰. Prawdopodobnie dlatego nastąpił w 1924 spadek zatrudnienia w gwoździarni do 30 osób⁷¹. W latach 1926–1929 zdecydowanie poprawiła się koniunktura prze-mysłowa. Wzrosła liczba osób zatrudnionych w polskim przemyśle⁷². W 1926 roku w gwoździarni pracowało już 47 osób, a pod koniec 1928 r. nawet 69 osób⁷³. Natomiast koniec 1929 roku przyniósł pogorszenie koniunktury gospodarczej⁷⁴. Od 1928 roku do 1930 ceny gwoździ i drutu spadły o 11 procent⁷⁵. Dlatego w 1930 roku zatrudnienie w gwoździarni spadło do 47 pracowników⁷⁶.

W 1931 roku sytuacja ekonomiczna w przemyśle i handlu nie uległa poprawie. Przedsiębiorstwa fabryczne funkcjonujące na terenie powiatu krakowskiego w tym fabryka drutu i gwoździ w Zabierzowie ograniczyły ilość pracujących robotników⁷⁷.

W 1932 pracowało już tylko 31 osób⁷⁸, prawdopodobnie w związku ze słabym ruchem budowlanym⁷⁹. W 1932 roku na terenie Polski zanotowano spadek produkcji w porównaniu z 1928 rokiem aż o 41 procent. Zmniejszenie produkcji wiązało się ze spadkiem zatrudnienia⁸⁰. W latach 1929–1932 w całym przemyśle nastąpił spadek zatrudnienia aż o 29 procent⁸¹.

Od 1933 roku nastąpiła stopniowa poprawa koniunktury, co wiązało się ze wzrostem inwestycji⁸². W tym roku pracowało w fabryce już 55 osób, w 1934 – 62 osoby, w kwietniu 1935 roku już 70 osób⁸³.

⁶⁹ Z. L a n d a u, J. T o m a s z e w s k i, *Gospodarka Polski...*, t. I, s. 89.

⁷⁰ Z. L a n d a u, *Warunki bytu ludności, [w:] Problemy gospodarcze Drugiej...*, s. 361.

⁷¹ APK, IP. Kr II 10, s. 277.

⁷² Z. / L a n d a u, *Warunki bytu ludności, [w:] Problemy gospodarcze Drugiej...*, s. 365.

⁷³ APK, IP. Kr II 10, s. 277.

⁷⁴ Z. L a n d a u, *Warunki bytu ludności, [w:] Problemy gospodarcze Drugiej...*, s. 369.

⁷⁵ <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=12975&dirids=1>; *Co mówią kierownicy...*, s. 7 i 9.

⁷⁶ APK, IP. Kr II 10, s. 309.

⁷⁷ APK, UWKr 342, 1931 r., s. 159.

⁷⁸ APK, IP. Kr II 10, s. 309.

⁷⁹ R. K o t e w i c z, *Z dziejów przemysłu...*, s. 77.

⁸⁰ I. K o s t r o w i c k a, Z. L a n d a u, J. T o m a s z e w s k i, *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*, Warszawa 1985, s. 320–325.

⁸¹ Z. L a n d a u, *Warunki bytu ludności, [w:] Problemy gospodarcze Drugiej...*, s. 369.

⁸² Z. L a n d a u, J. T o m a s z e w s k i, *Gospodarka Polski...*, T. III, s. 40.

⁸³ APK, IP. Kr II 10, s. 309.

Wzrastała także wysokość produkcji fabryki. W 1929 roku wysokość produkcji wynosiła rocznie 1 240 ton⁸⁴. W 1934 roku już 1 740 ton⁸⁵.

W latach 1936–1939 w przemyśle rozpoczął się wzrost produkcji. Od 1936 roku wzrastało zatrudnienie w przemyśle metalowym⁸⁶. Zabierzowskie przedsiębiorstwo „Herman Kamsler, Fabryka Drutu i Gwoździ Drucianych” produkowało w 1938 roku drut stalowy, drut żelazny ciągniony, drut żelazny jasny, miedziowany i mosiądzowany, siatki druciane, gwoździe miedziane, mosiężne, stalowe i żelazne, materiały do spawania autogenicznego i elektrycznego, podkówki do obuwia, gwoździe cięte z blachy⁸⁷. W 1938 roku zatrudniano 84 robotników (w tym 16 kobiet) i trzech pracowników umysłowych⁸⁸. Przedsiębiorstwo eksportowało gwoździe do krajów skandynawskich, Ameryki Południowej, na Bliski Wschód oraz do Chin⁸⁹.

Podczas II wojny światowej na terenie gwoździarni istniała baza remontu działek, która naprawiała uszkodzone działa. Od 1945 roku zakład wrócił do produkcji gwoździ, drutu i siatki⁹⁰.

UPAŃSTWOWIENIE PRZEDSIĘBIORSTWA

W październiku 1946 roku w wykazie przedsiębiorstw przechodzących na własność państwa znalazła się fabryka drutu i gwoździ drucianych w Zabierzowie. Jej właścicielami byli F. Abeles, Hausner i Ska w Krakowie. Przedsiębiorstwo zajmowało się produkcją i sprzedażą drutów żelaznych ciągnionych i gwoździ drucianych⁹¹. Następnie właściciele R. Abeles, W. Haubenstein, B.Z. Wasserberger odwołali się od tej decyzji i zgłosili zarzuty odnośnie przejęcia fabryki na własność Państwa. W lutym 1947 roku miało się odbyć posiedzenie w tej sprawie wojewódzkiej komisji do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw⁹². Jedenastego grudnia 1947 roku wojewódzka komisja do spraw upaństwowienia orzekła przejęcie przedsiębiorstwa⁹³. Na bazie przejętego majątku gwoździarni powstała Zabierzowska Fabryka Maszyn, ale to już inna historia.

⁸⁴ APK, IP. Kr II 10, s. 389.

⁸⁵ APK, IP. Kr II 10, s. 513.

⁸⁶ Z. L a n d a u, J. T o m a s z e w s k i, *Gospodarka Polski...*, T. IV, s. 53 i 70.

⁸⁷ „Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu”, 1938, nr 2418A–2435.

⁸⁸ APK, IP. Kr II 10, s. 599.

⁸⁹ „Rocznik Przemysłu Odrodzonej Polski 1946–47”, III, „Przemysł Maszynowy i Metalowy”, s. 30-c.

⁹⁰ Relacja ustna Mieczysława Janika z 2006 roku.

⁹¹ „Krakowski Dziennik Wojewódzki”, 1946, nr 21, poz. 109, s. 340.

⁹² Ibidem, 1947, nr 5, poz. 11, s. 20.

⁹³ „Monitor Polski”, 1948, nr 44 (30 IV), 222, orzeczenie nr 26.